KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Sierpnia.— Rok 1850. Wtorek. **№ 211.** Jutro, Śgo Euzebiusza K.

Pojutrze, w Kościele XX. *Bernardynów*, w uroczystość Wniebowzięcia N. MARJI P., jako w doroczną pamiątkę umieszczenia Statuy MATKI BOSKIEJ, w Kaplicy *Loretańskiej*, obchodzony będzie Odpust z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami.

Onegdaj w Kościele XX. *Franciszkanów*, wykonano dzieła religijne: Mszę W. *Krogulskiego;* na Graduał, nowy Hymn z muzyką R. *Zientarskiego;* Agnus, przez tegoż. Dyrygował X. *Goszczyński.*

(Dalszy ciąg Pensji emerytalnych). Otrzymali: PP. Karolina z Wydżgów *Bromirska*, Wdowa po Urzędniku do szczegól: poruczeń w Wydz: dóbr i lasów przy Kom: R. P. i S., rs. 637 k. 50. Ant:-Ferd: *Markowski*, Referent Wydz: Kontroli i Podatków stałych w K. R. P. i S., do pensji rs. 585, dodatek rs. 97 k. 50. Salomea z Sikorskich, 1go ślubu *Sadowska*, 2go *Morawicka*, Wdowa po Pisarzu kontrolującym Skład Główny Tabak w m. Wodzisławiu, rs. 112 k. 50. Jakób *Ulejski*, Dozorca rzezi bydła w Warszawie, rs. 135. Marjanna z Halaczyńskich czyli Chałatowskich *Włoch*, Wdowa po Drożniku, rs. 9 k. 74. Tekla z Kwietniaków czyli Kwiatkowskich czyliteż Samorajów *Sobecka*, Wdowa po Drożniku, i ich dzieci, rs. 38 k. 70. Felix-Jan Felicjan *Pancer*, Inspektor Komunikacji ląd: i wod:, Członek Zarządu XIIIgo Okręgu, rs. 1,350. Pozostałe dzieci po Winc: *Mężyńskim*, Konduktorze drogowym, rs. 87, kop. 75. Jan *Ircow*, Konduktor kl: 2giej, rs. 195. Ant: *Romanowski*, b. Drożnik, rs. 67 k. 50. (D. n.)

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: R. Sprawiedliwości, mianowany: Obywatel m. Warszawy Józef Kalas: *Jędrzejewicz*, Sędzią Pok: Okr: i m. Warsz: Wydz: 2go.— Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddz:, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Adjunkt Sekcji Poborów w Dyrekcji Poczt, Fran: *Konstański*, p. o. Adjunkta Dziennikarza, i Adjunkt Sekcji Buchalterji Wojciech *Kwieciński*, p. o. Adjunkta Sekcji Poborów w tejże Dyrekcji.— W Wydziale Kom: R. P. i S., mianowani: Assystent Starszy Kontroli Skarbo: Gub: Warszaw: Ant: *Madaliński*, p. o. Rachmistrza; Assystent Młodszy Adam *Zawisza*, p. o. Assystenta Starszego, i Kancelista Ludwik *Gorczycki*, p. o. Assystenta Młodszego w tejże Kontroli; Strażnicy dochodów skarbo: tabacz:, Jan *Morawicki*, i Józef *Böhm*, p. o. Rewizorów tychże dochodów, ze starszeństwem, pierwszy od d. 17 Lut: (1 Marca) r. b., 2gi od d. 20 Lipca (1 Sierp:) r. z.; Nadstrażnik Młodszy Straży celno-granicznej Okr: 6go, Sekretarz Gub: Konst: *Węgliński*, p. o. Nadstrażnika Starszego w tymże Okręgu; Praktykant Leśnictwa Gryszkobuda, Rajm: *Sierpiński*, p. o. Podleśnego biurowego w Urzędzie Leśnym Suwałki, i Praktykant leśny Leśnictwa Olsztyn, Ign: *Nowakowski*, p. o. Podleśnego biurowego w Urzędzie Leśnym Kozienice.— Przeniesieni: Nadstrażnik Starszy Straży celno-granicznej Okręgu 6go Teofil *Brzeziński*, na p. o. Nadstrażnika Starszego do Okr: 4go, i Nadstrażnik 3go Dystansu tejże Straży od strony Rossji w Gub: Lubelskiej, Teofil *Lisicki*, na p. o. Młodszego Nadstrażnika do Okręgu 6go.

Heroldja Królestwa Polskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że w skutku Jej przedstawienia, decyzją JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, z d. 15/27 Lipca r. b., szlachectwo dziedziczne od przodków udowodnione, PP. Janowi *Wdziękońskiemu*, herbu Korab'; Kacprowi *Płońskiemu*,, herbu Pruś 1; Wojciechowi-Wacławowi *Piotrowskiemu*, herbu Junosza; w Królestwie Polskiem urodzonym, a obecnie w Cesarstwie Rossyjskiem zamieszkałym, zatwierdzone zostało.

Na składkę XVItą, zbieraną w Redakcji Kurjera na pogorzelców m. *Krakowa*, złożyli od godz: 3ej z południa zaonegdaj, do tejże godziny wczoraj: 5cio-letnia *Ludwinia* w dzień swych urodzin, zł. 5; Ant: *Czaplicki* Prezes Sądu Kryminalnego Gub: Lubelskiej, zł. 66 gr. 20; Jerzy *Rywacki* Doktor wraz z Małżonką, na restaurację pogorzałych Kościołów zł. 100; *Heffter*, zł. 3 gr. 10; Wincenty *Konstantynowicz* Doktor Medycyny z Wilna, zł. 15; M. V. nie przyjęte za znalezienie przez H. S. wyżlicy, zł. 20; J. K. z Bialskiego, zł. 200; L. P., zł. 20; Bezimiennie dukat w złocie; Iuljusz *Marcoin*, za pośrednictwem X. J. B., dukat w złocie; E. C., zł. 40; J. F. i L. G., zł. 6 gr. 20; Marynia L., zł. 6 gr. 20; T. S. Emeryt, zł. 50 złotem polskiem; Ignacy *Wojciechowski*, zł. 66 gr. 20; Józef *Zakrzewski* Pod-Aptekarz, zł. 20; B. *Olbrych*, zł. 6 gr. 20; Xawery *Kaniewski* Prof: Szk: sztuk pięknych, zł. 33 gr. 10; z fabryki wyrobów srebrnych Sukcesorów *Nast*: J. *Nast*, zł. 33 gr. 10; Subjekci: W. K., zł. 5; A. B., złotych 5; M. M. zł. 5; L. K., zł. 5; i uczniowie, zł. 5. M. *Adasiński*, zł. 15; od tegoż na Kościoły, zł. 5. Z Urzędu Lekarskiego m. *Warszawy*: *Jasiński* Inspektor, zł. 20; *Kosztulski* Dr. zł. 20; *Mackiewicz* Radca honorowy, pół-imperjała w złocie; Lekarze miasta: *Smokowski*, zł. 20; Teofil *Lesiński*, zł. 20; Otto *Ejchler*, zł. 13 gr. 10; *Pragert*, zł. 13⅓; *Mausz*, zł. 6 gr. 20; *Szeller*, zł. 13 gr. 10; *Laskowski*, zł. 13 gr. 10; *Jackowski*, zł. 6 gr. 20; *Łabędzki*, zł. 6 gr. 20; *Wnorowski* Woźny, zł. 3 gr. 10; *Jaworska*, zł. 6 gr. 20; A. *Kanwitz*, zł. 6 gr. 20; *Biedroński*, zł. 6 gr. 20; *Ostrowski* Lek:, zł. 6 gr. 20; *Dobronoki*, zł. 2. A. B. C., zł. 26 gr. 20; Paulincia, zł. 6 gr. 20; *Jaszowscy* uczniowie, zł. 50; Anna z Negruszów, zł. 6 gr. 20; Julja Br: *Ja....owska*, zł. 6 gr. 20; Bezimiennie za 7 numizmatów, zł. 7 gr. 10; W. za 4ry numizmaty, zł. 5; Bezimiennie 1 numizmat, zł. 1 gr. 10; P. M., zł. 6 gr. 20; Franciszek *Sawicki*, zł. 1000; Benigna *Sawicka* na pogorzelców zł. 500, na odbudowanie Kościołów zł. 500; Ludwik i Anna *Pietrusińscy*, zł. 180; Felicja *Zienkowska*, zł. 10; Bronisław *Pietrusiński*, zł. 10; Paulina K., zł. 2; Agnieszka *Stokańska*, zł. 1; Józefa *Pelczyńska*, zł. 2; T. J. J., zł. 50; Józef, krajcarów 26; L. *Krzyżanowski*, zł. 100; Zebrane na wesołym podwieczorku w lasku pod *Miłosną*, zł. 18 gr. 19; J. *Piekarski* z Białegostoku, zł. 20; E.

H. F. F. T. z Biały, zł. 13 gr. 10; X. J. B., zł. 20; P. P., zł. 33 gr. 10. Składka przeto XVIta, przyniosła złp. **3576** gr. 1, które już według przeznaczenia złożono.

Dyrektor Instytutu Szlacheckiego w *Warszawie*, zawiadamia interesowane osoby, iż po złożeniu examinu, następujący młodzieńcy, na rok szkolny 1850/51, do Instytutu przyjęci zostali: Leonid *Albertow*, Eug: *Albertow*, Jan *Sawicki*, Józ: *Kosiński*, Lud: *Le Brun*, Wład: *Mianowski*, Fran: *Józefowicz*, Jul: *Malcz*, Winc: *Dobiecki*, Artur *Sobolewski*, Bron: *Sobolewski*, Karol *Lechowicz*, Wojc: *Perkowski*, Dobrosł: *Kobylański*, Wła: *Szerner*, Stan: *Gąsowski*, Jan *Podwerbny*, Wład: *Siennicki*, Michał *Zlaznowski*, Anasta: *Turski*, Stan: *Berski*, Jerzy *Gutt*, Tad: *Dobrzelewski*, Sew: *Tiede*, Ig: *Szaniawski*, Teod: *Lipiński*, Adam *Bronikowski*, Zdzisław *Załuski*, Sew: *Szalawski*, Wło: *Bulharyn*.—Radca Dworu, *Karwowski*. Sekretarz, *Święcicki*.

Nakładem Xięgarni Henr: *Natansona* w *Warszawie*, wyszedł zeszyt XL, czyli tomu IIIgo zeszyt IX *Galerji Drezdeńskiej*, zawierający ryciny: Dziewczyna czytająca, Piotra *Hooge*, i Marja de Médicis, Giovanni *Fasalo*. Cena zeszytu gr. 50. Prenumeratę na to dzieło przyjmują wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe Królestwa, oraz Xięgarnie krajowe i zagraniczne.

W tych dniach przybyła do *Warszawy* z *Pesztu*, węgierska śpiewaczka, Panna Kornelja *Holossy*. To co o niej wspominały zagraniczne dzienniki, sprawdziliśmy już osobiście. Obok bowiem odznaczającej powierzchowności, posiada jeszcze głos słowiczy; tyle tylko na dziś wspominamy o Niej, ale mamy nadzieję, iż później nieco, pośpieszemy z udzieleniem bliższych szczegółów.

Oddawna z upragnieniem oczekiwanego dzieła pod tytułem: *Słownik Malarzów polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, przez Edwarda *Rastawieckiego*, z dołączeniem szesnastu rycin, wizerunków celniejszych artystów, wyszedł z druku tom 1szy, który po cenie rsr. 4, nabyć można w głównym Składzie tegoż, w Xięgarni *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej. Dzieło to oprócz wewnętrznej ciekawej treści, a wysokiej naukowej wartości, nadto odznacza pyszne i nader ozdobne wydanie, co wszystko najlepsze u światłej naszej Publiczności przyjęcie mu wróży.

Płeć piękna w *Paryżu*, nosi dla uchronienia się przed skwarnymi upałami, kapelusze słomkowe z szerokiemi rondami jedwabiem podszyte bez główek, na wzór owych kapeluszy *wodyjskich*, używanych przez młode helwetki z kantonu *Vaud* w *Szwajcarji*.

Kilka szanowych Gospodyń i Czytelniczek *Kurjerka* rzuciło nam pytanie co do podrożenia w tych czasach szkła. Z tego powodu nadmieniamy, iż wkrótce, nie omieszkamy wywiązać się z tego zadania, i podać szczegółową w tym przedmiocie wiadomość.

Pełen pomysłów Pan J. *Tardini*, nie zasypia sprawy. Publiczność *Warszawska* raz jeszcze zapragnęła go widzieć w powietrzu, a P. *Tardini*, niewachał się długo z wykonaniem dzieła, i na pobicie swych współzawodników, zamierzył wznieść się na *orle*. Uprzedzamy wszakże szanownych czytelników naszych, iż będzie to tylko machina wyobrażająca *orła*, ale zarazem przechodząca wszystko co dotąd z *balonami* robiono. Miejsce bowiem balastu, zrzucanego dla wzniesienia się w górę, jak niemniej wypuszczania gazu za pomocą klapy, dla zniżenia się na dół; zastąpią skrzydła *machiny orła*, które, obie te czynności, same wykonywać będą. Nie dosyć na tem! Pan Józef *Tardini* zamierza wznieść się na 150 łokci po-nad *Ogród Saski*, i w tej wysokości szybować nad nim przez pół godziny, a w razie żądania nawet Publiczności, spuścić się na dół, i dopiero po wytrzymaniu tych wszystkich prób, wzbić się w powietrze! Nam się zdaje, że to coś zakrawa na niedościgły dotąd wynalazek *kierunku balonem*; jeżeli się więc to wszystko powiedzie, pierwsi będziemy, którzy Panu *Tardiniemu* przyznamy palmę zwycięztwa przed wszystkiemi innemi aeronautami. Dochód z tego widowiska ma być przeznaczony na benefis Panny *Anetty*, dla tego też, i ona, podzieli znowu dnia tego trudy przejażdżki ze śmiałym tym żeglarzem. Ale i to jeszcze nie wszystko! bo Pan *Tardini*, dla pozostawienia po sobie pamiątki w *Warszawie*, od której tak uprzejmego doznał przyjęcia, obowiązuje się wziąść z sobą, i to bez żądania żadnego wynagrodzenia, każdego z amatorów, którytby zapragnął popróbować tej czarującej przejażdżki. Owoż i pytanie: »Czy zbraknie na odwadze powietrznej w *Warszawie?*” zwłaszcza gdy tu idzie o znalezienie się, jak to mówią między młotem a kowadłem, bo pomiędzy *Samsonem* a *orłem!* Widowisko to będzie pojutrze o godzinie 6tej z południa.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od S. P. zł. 50 dla Osierociałych Wychowańców Tow: Warsz: Dobroczynności, z objawieniem życzenia, iżby ci wznieśli do BOGA modły, o zdrowie drogiej osoby.

Zasępiony onegdaj poranek, przetarł się później, i jak najpiękniejsza w ciągu Niedzieli zajaśniała pogoda. Wielu z licznie odwiedzających *Dolinę Szwajcarską*, dopytywało się o *daniela*, który odbył napowietrzną podróż; spodziewano się bowiem zastać go już w ogrodzeniu, na dawnem swem miejscu. Słusznie bowiem należy się on *Warszawie*, jako pamiątka owej sławnej przejażdżki. Znajdziemy w nim zmianę, bo w czasie chwytania go po spuszczeniu balonu, odtrącono mu jeden róg cały, a drugiego połowę. Wczoraj znowu posłano po niego, i jest nadzieja, że zawita do *Doliny Szwajcarskiej*.

Łazienki 3cie przy moście od strony *Warszawy* pomieszczone, dla braku wody na środku *Wisły*, przesunięte zostały w bliskości lądów *Pragskich*. Stoją one teraz na czystej i bieżącej wodzie, i w miejscu takiem,

gdzie żadne nieczystości z kanałów nie płyną. O czem Właściciel takowych łazienek zawiadamiając Szan: Publiczność, zapewnia tęż samą jak poprzednio cenę kąpieli i rychłą usługę.

Seweryn *Miaskowski*, Lekarz i Akuszer, obrawszy sobie stałe mieszkanie w *Warszawie* przy ulicy *Nalewki* w domu W. *Elsnera* Nr 2236*e*, udzielać będzie rady lekarskiej biednym, bezpłatnie, od godz: 6tej do 8ej rano, i od godziny 4tej do 5tej z południa.

Jutro *pierwsza kwadra* o godz: 7mej m. 10 wieczorem. Według zdania kalendarzy, mamy mieć pogody wraz z upałami, a w końcu deszcze i burze.

Sprzyjający dotąd stan pogodnego powietrza nie mało wpływa na żniwa, które też wszędzie idą pomyślnie. Wprawdzie, dochodzą skargi na mały z kłosów wydatek zboża, ale to wszakże, nie pociąga za sobą nieurodzaju. Za to słychać, iż buraki wszędzie obrodziły się na podziw.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Opieka Wojskowa*, przywołani Wszyscy, i oddzielnie P. *Rychter* 2-kroć, i P. *Bogusławski*.

Podpisany Nauczyciel Tańców, zawiadamia Szanownych Obywateli miasta *Piotrkowa*, iż w tych dniach przybędzie do tegoż miasta, i pozostanie przez dwa miesiące; a będąc zamówionym od wielu domów, ma nadzieję, że zastanie kompleta zebrane. Po upływie tego czasu, gdyby Obywatele innego miasta życzyli sobie, aby niżej podpisany przybył, zechcą się listownie do *Piotrkowa* zgłosić. Adres mój: Dawniej solo-tancerz Teatru Warszawskiego, J. *Zieliński*.

Z Petersburga.— J. K. W. Xiążę Fryderyk *Niderlandzki*, w d. 3 b. m. odpłynął na statku parowym *Orzeł Pruski*, z *Petersburga* do *Szczecina*.

Anglja. — Od 1go Sierpnia, listy do *Prus*, *Bawarji* i *Rossji* przez *Francję*, mogą być posyłanemi frankowane lub niefrankowane.— W d. 1ym Sierpnia, znany aeronauta P. *Green*, puścił się znowu *konno balonem*, w obec niezliczonego mnóstwa ludzi; kupiono na ten cel konia ważącego tylko 200 funtów, i 34 cale wysokiego.— Tutejsza Kommisja wystawy z 1851 r., wydała odezwy do wszystkich Kommisji za granicą, by pracowały nad poparciem tego przedsięwzięcia.— Parostatek *Dee* przywiózł wiadomości z *Zachodniej Ameryki*, oraz za 1,265,000 złota *Kalifornijskiego*.— Pan *Uny*, Poseł *Stanów Zjedn:* w *Lizbonie*, opuścił tę stolicę, ponieważ rząd *portugalski* nie czyni zadość jego domaganiom.— Angielska flotta odpłynęła z *Lizbony;* francuzka, silna na 570 dział, ciągle tam jest spodziewaną.

Austrja. *Wiedeń 8go Sierp:*.— Xiężny *Bordeaux* i *Angouleme*, wczoraj zaproszone były do Cesarskiego stołu.—Pomiędzy *Austrją*, *Prusami* i *Bawarją*, zawarto konwencje, do przesyłania telegraficznych wiadomości.— Składki na *Szleswig-Holsztyn* znacznie tu płyną.— Cesarz 17 b. m. uda się w podróż do *Salzburga*.— Rząd *austrja:* myśli o urządzeniu sprawy Xięztw, za pomocą władzy centralnej *niemieckiej*.— Arcy-Xiążę *Jan* został obrany Burmistrzem w małej mieścinie *Staanz*, i ten urząd municypalny przyjął w liście bardzo uprzejmym.— W *Węgrzech* obawiają się chorób, z powodu gorąca panującego tam wszędzie.

N. Cesarz *Ferdynand I*, i N. Cesarzowa *Marja-Anna*, nadesłali 3000 złr. (12,000 złp.) na wsparcie pogorzelców *Krakowa*.

W liczbie znaczniejszych ofiar, udzielonych na pogorzelców *Krakowa*, wspomina dziennik Krakowski *Czas*, Hrabiego Zygmunta *Krasińskiego*, który przysłał zł. 10,000; oraz Konstancję *Wodzińską* z Poznania, która ofiarowała 2000 zł., i Panny *Małachowskie* Cecylję i Helenę, zł. 1000.

W liczbie strat które poniesiono w czasie pożaru w *Krakowie*, wymieniają trzy najcelniejsze xięgozbiory.— Wiadomo wszystkim, pisze *Gazeta Krakowska* jak wielkie straty w czasie pożaru, poniosła Hrabina *Wąsowiczowa;* nie tylko bowiem dom jej zgorzał do szczętu, ale z bogatych ruchomości obrazów i t. p., mało co uratowano. Wszelako na pierwszą wieść o pożarze, gdy ją dzienniki uwiadomiły o klęsce, Pani ta przysłała 10,000 zł. na pogorzelców. Więcej przeto podobnych czynów, a *Kraków* byłby uratowany.

Według ogłoszenia Rady m. *Krakowa*, wynikły w tem mieście d. 18 z. m. pożar, przypisują wypadkowi. Za winnych zaś w tej mierze uznano Jana *Trójkę*, terminatora kowalskiego, i Piotra *Fica* młynarczyka, którzy wznieciwszy ogień na kominku izby czeladniczej, stali się w następstwie przyczyną tak wielkiego pożaru. Winni zostali aresztowani, i do kary prawem przepisanej pociągnięci.

Francja. *Paryż 7 Sierpnia*. — Dzienniki zapełnione są szczegółami wczorajszej burzy, która po dwa razy ulice *Paryża* zalała, najprzód o godz: 1ej z południa, następnie o 5ej. W niektórych ulicach niższych od innych, woda dochodziła do wysokości 2ch metrów (blisko 3ch łokci polskich); szkody muszą być bardzo znaczne, ale władza dotąd nie mogła je ogłosić ni obliczyć; piwnice, magazyny i składy dolne domów są pełne wody. Na placu przed ratuszem konie po pas brodziły w wodzie. Woda tylko powoli ściekała kanałami, które wyrzucały mnóstwo szczurów zaduszonych tym zalewem. Komunikacja przerwaną została, tylko powozami można było krążyć po mieście chociażby tylko z jednej strony na drugą. Kilka cali błota i mułu czarnego cuchnącego, pokrywa teraz ulice.— Prezydent uda się w podróż 12go; według ogłoszonego programu, zwiedzi *Dijon*, *Lyon*, *Strasburg*, *Colmar*, *Nancy*, *Verdun*, i 28go wróci do *Paryża*.— Zgromadzenie od dziś dnia ma ferje tak upragnione; rozpraw żadnych nie było, tylko dawano głosy; budżet dochodów zatwierdzono.— Przeszło 40tu reprezentantów udaje się do *Wiessbaden*.— P. *Guizot* bawi na teraz w *Bel-*

gji. — Zdaje się, że obóz w *Wersalu* do skutku nie przyjdzie. — Spory *Marsylskie*, zupełnie załatwiono. — P. *Proudhon* znowu kłóci się z górną *lewą*. — Kommisja 25ciu, w Poniedziałek zacznie swe działania. — Gorąca tu nie do opisania; kilku gwardzistów narodo: padło na szyldwachach, rażonych atakiem apoplexji. — Ciągle tu myślą o pogodzeniu obu gałęzi domu *Burbonów.*

Hiszpanja. — Xięztwo *Montpensier*, opuścili *Madryt.* — Kortezy zostaną rozwiązane około 6go b. m., a nowe zwołane na końcu Października. — W *Portugalji* spokojność ciągła. Kortezy rozwiązano a raczej odroczono.

Niemcy. — Szkoda przez wysadzenie w powietrze laboratorjum artylerji w *Rendsburgu*, jest bardzo znaczna; pochowano już 80 zabitych. Listy i podróżni tylko co przybyli koleją żelazną, mówią o 200 zabitych i ciężko ranionych. W laboratorjum było blisko 600,000 ładunków, a domy okoliczne noszą ślady zniszczeń. 387 jeńców *duńskich* przeprowadzono z *Rendsburga* do *Altony;* poczta do *Friderichsort* wrócić musiała. — Pod d. 9 b. m. telegrafem donoszą, że tej nocy o godzinie 2ej, cała armja *holsztyńska* wyruszyła; zarekwirowano mnóstwo wozów. — Armja *duńska* po nadciągnięciu posiłków nowych z *Kopenhagi*, liczy 44,000; *Duńczycy* pozabierali już jednę po drugiej wszystkie wyspy morza *Baltyckiego* przy brzegach Xięztw.

Turcja. — Rząd zajmuje się budową dawno zamierzonej drogi handlowej pomiędzy *Erzerum* a *Trebizondą*. Porta bardzo baczy na wzniesienie się handlu, i niczego tu nie szczędzi.

Włochy. — W *Palermo* wiele osób aresztują i spodziewają się tam wielu procesów politycznych. — Wojska w *Sycylji* przedsięwzięły środki ostrożności. — W *Caserta* aresztowano 60 ludzi, z pomiędzy żołnierzy prostych i podoficerów. — Król *Neapolu* bawi w *Gaeta.* — W *Sycylji* sądy wojenne skazały mnóstwo *Benedyktynów* za ich działania w czasie ostatniej wojny. — Xiążę *Modeny* wrócił do swej stolicy.

Rozmaitości. — Niespokojność o zdrowie P. *Balzaka*, autora tylu pism znakomitych, coraz bardziej wzrasta. W tych dniach wyprawiona była do niego deputacja, z najcelniejszych literatów złożona, ale z powodu pogorszenia się zdrowia Pana *Balzaka*, nie została przyjętą. — Pewien wydawca kalendarzy, układając właśnie jeden z nich, dyktował swemu pisarzowi: »w Kwietniu: *Nów*, odmiana, pogoda; *Pierwsza kwadra*: wiatry straszliwe i nie pewna pogoda; *Pełnia*: słota nie ustaje.” Na to pisarz rzecze do niego: »Panie, a przecież to Pańskie Imieniny wtenczas właśnie przypadają.” »Ah prawda, pisz WPan: najpiękniejsza pogoda.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brodowski Józ: Emeryt z Krakowa nr 343; Bartoszewicz Domi: Inspek: Szkół z Nowej Alexand: nr 476; Kicińska Julja Hr. z Ojrzenia; Kobierzycki Mich: Ob: z Dąbrowy nr 584; Mrozowski Rom: Patron z Łomży nr 1352; Noiński Alex: Sędz: Apel: z Karlsbad nr 413; Ostrorogowie Hen: i Zygm: Hr. z Przyłęka nr 625; Tymowska Wirginia Ob: z Maluszyna nr 584; Ulidowski Jan Kand: Medy: z Krakowa nr 372; Wężyk Wład: Oby: z Wilkowic nr 584.

Wyjechali: Esterhazy Wład: Hr. do Częstochowy; Gutman Mik: Kup: do Berlina; Gerlitz Józ: Oby: do Solca; Jaworowski Alex: Introl: do Paryża; Mohr Marja Żona Dokt: do Krakowa; Ponomarew Jan Radca Koleg: do Radomia; Plater Helen: Obyw: do Wilna; Załuski Eug: Hr. do Krasnegostawu.

DONIESIENIA.

Młodzieniec posiadający kwalifikację do wykładania wyższych nauk i szczególniej potrzebnych u nas języków, francuzkiego, niemieckiego, rossyjskiego i innych, ma zamiar udzielać **LEKCJE** na godziny, lub umieścić się w domu interesowanego w Warszawie, dla korrepetycyj lub wyłącznej nauki. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

W dobrach Radziejowice w Pow: Warszawskim, pomiędzy M. Mszczonowem a Koleją żelazną, gdzie stacja Ruda Guzowska, potrzebny jest **RYBAK**, któryby posiadał dokładną znajomość Rybołówstwa tak praktyczną, jakoteż teoryczną. Mający powyższą kwalifikację, zechce się zgłosić do Radziejowic, gdzie w każdym czasie ugoda z nim zawartą być może.

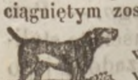
Rubli sr: 15 Nagrody. — Dnia 10 b. m. wieczorem około godz: 8, w przejściu od Teatru przez ulicę Wierzbową, Saski plac, i Krak:-Przedm:, do Kopernika, zgubiony został mały **ZEGAREK** złoty, o 8u kamieniach, z cyferblatem biało-emaljowanym, koperta otoczona wązką emalją niebieską, w środku miniatura kobieca z kanarkiem na ręku, kapsel złoty, przy zegarku krótki łańcuszek podwójny, złoty, cienki, w kształcie sznureczka, w środku spojony klamerką złotą z 2ma turkusikami, u łańcuszka uczepiony kluczyk złoty bregietowski, na główce ozdobiony niebieską emalją, i 2ma turkusikami. Znalazca lub dający o zgubie wiadomość, raczy się zgłosić do Rządcy Sewerynowa, za powyższą nagrodą. Przytem wzywa się uprzejmie PP. Jubilerów i Zegarmistrzów, aby na Zegarek poprzednio opisany, zwracali uwagę, tem bardziej, iż z powodu stłuczonego szkiełka, może będzie im oddany do naprawy.



NAGRODY ZŁP. 50. — Wczoraj, z domu Nro 564 przy ulicy Długiej, wybiegła SUCZKA biała, z gatunku Szpiców, lat 16cie mająca, ślepa, głucha i mocno dychawiczna, i natychmiast zaginęła. Uprasza się przeto Znalazcę, o odprowodzenie lub o udzielenie o niej wiadomości pod rzeczony numer, za powyższą nagrodą. W przeciwnym zaś razie, za dostrzeżeniem takowej, do Sądowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie.



Dnia 8 b. m. z domu pod Nru 1313 przy ulicy Ordynackiej, zginął lub też skradziony został, WYŻEŁ stary, biały, cały ciemno-nakrapiany, uszy i łeb kasztanowate, pręga biała przez czoło, sierść krótka i strych duży do góry noszący. Ktoby o takowym dał znać do Gospodarza domu pod powyższy Nr, otrzyma nagrody Zł. 50; nieprawnie zaś przytrzymujący, do drogi sądowej pociągniętym zostanie.



Dnia 8 b. m. z pod Nru 1517 przy ulicy Złotej, wybiegła młoda SUKA, wyżlica, między kasztanowatemi łatami pstro nakrapiana; posiadający takową, raczy się zgłosić pod tenże Nr, a otrzyma żądaną nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 20.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 4.

TEATR WIELKI. Dziś, (na żądanie) *Wesele w Ojcowie;* poprzedzi *Talizman.*

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Stara Romantyczka. Dzieci żołnierskie.*

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 1 (13) Sierpnia 1850 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*